

KARTA PRACY DO TEMATU 26, DZIAŁ 5

TEMAT: KONFLIKT PAŃSTWA Z KOŚCIOŁEM

ZADANIE 1. Przeczytaj tekst i wykonaj polecenia.

Fragment książki „...I wróciła na szlak nawiedzenia” autorstwa księdza Józefa Wójcika, wielokrotnie karanego, aresztowanego i więzionego przez władze PRL za działalność duszpasterską. Jako młody wikariusz wykrał w 1972 r. „uwięzioną” przez władze kopię obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

W maju 1957 roku Ksiądz Prymas Stefan Wyszyński jedzie do Rzymu [...], aby otrzymać kapelusze kardynalski. Jest to jego pierwsza podróż do Rzymu po wyjściu z więzienia.

Ksiądz Prymas nie udaje się w podróż sam. Wiezie ze sobą Obraz Matki Bożej*, który, w myśl pragnień jego i całego Episkopatu Polski, ma przejść wzdłuż i wszerz polską ziemię. [...] Ojciec święty w obecności biskupów poświęcił Obraz [...].

I tak rozpoczęło się wielkie dzieło odnowy Polskiego Narodu. [...]

We wszystkich stolicach biskupich odbywają się wspaniałe uroczystości milenijne z udziałem Obrazu Nawiedzenia. Naród mobilizuje swe siły duchowe. Okazuje swoje zaufanie i przywiązanie do Księdza Prymasa, który tyle wycierpiał w obronie praw bożych i ludzkich w naszej Ojczyźnie. Okazuje przywiązanie do całego Episkopatu. Irytuje to niektóre czynniki władz państwowych. Uciekają się do dziwnego sposobu, postanawiają usunąć Obraz z uroczystości milenijnych.

22 czerwca 1966 roku [...]. Pomimo protestów ze strony Księdza Prymasa i zabiegów Biskupa Sekretarza, siłą zabrano samochód-kaplicę z Obrazem. [...]

Na temat uwolnienia Obrazu [...] rozmawiałem z różnymi osobami, gdyż sprawa ta leżała mi bardzo na sercu. Udało mi się przekonać do tej sprawy proboszcza parafii Mariackiej w Radomiu [...]. W połowie kwietnia 1972 r. znalazłem się w Warszawie na ul. Miodowej. Zastałem Księdza Prymasa. [...]

– Mów synu!

– Od dłuższego czasu – mówię – nurtuje mnie myśl uwolnienia Obrazu Jasnogórskiego [...].

– Co zdecydowałaś?

– Będę kradł – odpowiedziałem.

– To cię już w tej chwili rozgrzeszam. [...]

Gdyśmy wynieśli Obraz z ukrycia, wrażenie było przeogromne. Ksiądz Prymas na widok Obrazu miał łzy w oczach, ze czcią ucałował Obraz. Ksiądz Kardynał Wojtyła przeżył tę chwilę podobnie. Potem spojrzął na mnie, dał znak, abym się przybliżył, i powiedział mi:

– Oj ludzie, ludzie, jak wyście to zrobili?

J. Wójcik, ...I wróciła na szlak nawiedzenia, Skarżysko-Kamienna 2001, s. 7–17, 69–70.

* Kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej od 1957 r. wędrowała po polskich parafiach, w 1966 r. została zatrzymana przez funkcjonariuszy milicji i umieszczona na Jasnej Górze, gdzie była przez 24 godziny na dobę pilnowana przez milicjantów.

a) Oceń stosunki państwo–Kościół panujące w PRL w 1966 r. Wyjaśnij, dlaczego władzom zależało, by właśnie w tym czasie nie dopuścić do pielgrzymki kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Jakie było znaczenie tego obrazu dla Polaków?

.....

.....

.....

.....

.....

.....

b) Przedstaw działania mające na celu odzyskanie obrazu, które postanowił podjąć ksiądz Wójcik. Czy zaakceptował je prymas? Jaka jest twoja opinia na temat postawy księdza Wójcika i kardynała Wyszyńskiego?

.....

.....

.....

.....

.....

ZADANIE 2. Uzupełnij tabelę.

Obchody 1000-lecia istnienia państwa polskiego	
działania Kościoła w ramach obchodów Milenium	działania władz państwowych w ramach obchodów Tysiąclecia

ZADANIE 3. Uzupełnij tekst. W ostatnim zdaniu wyraż swoją opinię.

W roku polscy biskupi wystosowali do biskupów list. Zawarli w tym liście słynne zdanie: „.....”. Było to wezwanie, aby dwa narody, polski i, pojednały się mimo swej trudnej przeszłości. Władze wykorzystały ten gest do podjęcia próby osłabienia wpływów Kościoła wśród Polaków. Biskupów polskich oskarżono o

W mojej opinii biskupi polscy podjęli decyzję, ponieważ

.....

AUTORZY: Marcin Markowicz, Olga Pytlińska-Markowicz

ZADANIE 4. Przeczytaj tekst i wykonaj polecenia.

Rankiem 2 sierpnia 1975 r. do Nowosiótek koło Baligrodu zjechała milicja i Służba Bezpieczeństwa. Gospodarzom robiono zdjęcia, spisywano ich personalia. Potem kilkadziesiąt osób przesłuchano, niektóre postawiono przed sądem. Za to, że zbudowali kościół. W świetle latarek, w polu kukurydzy, w jedną letnią noc.

Ksiądz Jan Jakubowski [...] rozmyślał, żeby w Nowosiótkach zbudować kościół [...]. Pierwsze podanie do władz gminy i powiatu, potem drugie i następne wraz z załączonymi podpisami mieszkańców. Wszystkie odmownie. [...]

– Nie podłamałem się - wspomina Jakubowski [...]. Proboszcza wsparł wikariusz. Mieli za sobą setki sprzymierzeńców [...]. Ludzkie motywacje mogły być różne, uważa ksiądz Jakubowski, bo jedni podeszli do tego czynu z przekonania czysto religijnych, a inni z racji politycznych, traktując zaangażowanie przy budowie kościoła jako element walki z systemem komunistycznym. [...] Właściciele pola nie mieli nic przeciwko sprzedaży gruntu [...]. Ksiądz umyślił, żeby całe pole obsiać kukurydzą. [...] W połowie lipca pod osłoną nocy wycięliśmy wśród kukurydzy prostokąt, a na posesji [obok] mieszaaliśmy ręcznie beton i przewoziliśmy taczkami na miejsce. Tak w świetle latarek wylaliśmy fundamenty. Kiedy zapały koguty, byli prawie na finiszu [...] około siódmej najechało się milicjantów, różnych tajniaków, biegali po budowie jak w gorączce [...] rozpytywali co tu się dzieje, kto pozwolił, jakim prawem i tak dalej.

K. Potaczała, *Bieszczady w PRL*, Oleśnica 2013, str. 211–215.

- a) Wyjaśnij, czego chcieli od władz mieszkańcy Nowosiótek. Jakie działania podjęli mieszkańcy Nowosiótek, kiedy ich oczekiwania nie zostały spełnione?

.....

.....

.....

- b) Opisz reakcję władz na działania mieszkańców Nowosiótek i okolic.

.....

.....

.....

- c) Wyjaśnij, jakie motywacje – wg proboszcza Jakubowskiego – przyświecały ludziom, którzy w 1975 r. zaangażowali się w jego projekt?

.....

.....

.....

.....